

Czy dyrektor pije w pracy?

– Po publikacji „Wyborczej” zaprosiliśmy przedstawicieli i przedstawicielki Teatru Kwadrat na spotkanie w biurze kultury – informuje ratusz. Część pracowników twierdzi, że dyrektor teatru Andrzej Nejman ich obraża i pije w pracy.

O zarzutach stawianych dyrektorowi przez część byłych i obecnych pracowników Teatru Kwadrat pisaliśmy kilka dni temu. – Dyrektor pije w pracy, obraża ludzi, źle traktuje wszystkich, którzy nie są celebrytami – mówiły nam osoby związane z teatrem.

Andrzej Nejman zaprzeczył. I zapewnił, że uratował teatr, w którym wszyscy są traktowani w godny sposób. Przyznał też, że zdarza mu się pić w teatrze, ale twierdził, że nigdy nie robi tego w godzinach pracy.

O komentarz poprosiliśmy Aldonę Machnowską-Górec, zastępczynię prezydenta Warszawy odpowiedzialną w mieście za kulturę. Pytaliśmy o ewentualną kontrolę w teatrze, plany związane z konkursem na stanowisko dyrektora. Otrzymaliśmy odpowiedź od Artura Jóźwika, szefa stołecznego biura kultury.

Potwierdza on nasze ustalenia: w ubiegłym roku do ratusza wpłynęły dwie skargi na Andrzeja Nejmana. Pierwsza w maju. Druga, z 11 lipca, dotyczyła spotkania An-

drzeja Nejmana z zespołem teatru oraz listu poparcia dla dyrektora, którego przygotowanie – w opinii autora anonimu – nie było zainicjowane przez pracowników, tylko przez samego Nejmana. Trzy dni wcześniej ów list poparcia podpisany przez 52 osoby zatrudnione w teatrze trafił do biura kultury.

25 listopada do ratusza wpłynęło pismo zaadresowane również do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, opisujące „naruszenia Dyrektora Teatru Kwadrat”. W przeciwnieństwie do poprzednich skarg było już podpisane. – W związku z tym zgłoszeniem dyrektor został poproszony o odniesienie się do zarzutów, co też uczynił – mówi Jóźwik.



Z nieoficjalnych źródeł dowiedzieliśmy się, że 21 lutego na ręce prezydenta Trzaskowskiego wpłynęła skarga na Andrzeja Nejmana podpisana przez pracowników teatru

Dodaje, że ratusz nie ma obowiązku zlecenia kontroli w Teatrze Kwadrat, ponieważ zarzuty wobec dyrektora nie dotyczą kwestii finansowych i zarządczych. Dyrektor Jóźwik zapewnia, że żaden z pracowników Teatru Kwadrat nie skorzystał z procedury zgłaszania mobbingu, obowiązującej w miejskich instytucjach. I dodaje: – Zaprosiliśmy przedstawicieli Teatru Kwadrat na spotkanie w biurze kultury. O dalszych krokach poinformujemy.

Z nieoficjalnych źródeł dowiedzieliśmy się, że 21 lutego na ręce prezydenta Rafała Trzaskowskiego wpłynęła oficjalna skarga na Andrzeja Nejmana podpisana przez pracowników teatru. Są w niej te same zarzuty, które opisaliśmy w naszym artykule.

Interpelację w sprawie sytuacji w Teatrze Kwadrat złożyła też radna Agata Diduszko-Zyglewska. Polityczka Lewicy pyta Rafała Trzaskowskiego, jak urząd miasta zareagował na skargę pracowników teatru, czy przeprowadzono kontrolę dotyczącą zachowania dyrektora wobec pracowników, rozmowy z pracownikami i dyrektorem oraz czy urząd miasta planuje działania naprawcze w teatrze. I zauważa: „Publikacja w »Gazecie Wyborczej« wskazuje, że problem pozostał nierozwiązany”. ●

Arkadiusz Gruszczyński